

Marcin Lutomierski

Tajemniczy Gwiazdor



Strój Gwiazdora w MET

Fot. Marcin Lutomierski

Bożonarodzeniowych darczyńców na ziemiach polskich było i wciąż jest wielu, przede wszystkim: Aniołek, Dziadek Mróz, Dzieciątko Jezus, Gwiazdka, Szemel, Święty Józef i Święty Mikołaj¹.

¹ Pisownia nazw tych postaci jest różna (obecnie coraz częściej z użyciem małych liter). Tu celowo potraktowałem je jako nazwy własne postaci kulturowych, używając wielkich liter. W ten sposób Gwiazdora można odróżnić od słownikowego gwiazdora jako sławnego aktora czy w ogóle człowieka.

Jednak coraz częściej wymienione tu postacie „wyręcza” Mikołaj². Warto dziś przypomnieć o tajemniczej i zanikającej w pejzażu kulturowym młodego pokolenia postaci Gwiazdora.

Raz w roku...

W przeciwieństwie do najpopularniejszej w Polsce postaci darczyńcy Gwiazdor zjawia się tylko raz w roku – w wigilijny wieczór poprzedzający Boże Narodzenie³.

Gwiazdor znany był (jest?) mieszkańcom tylko (lub głównie) szeroko rozumianego Pomorza, Wielkopolski, ziemi lubuskiej, zachodnich Kujaw, części ziem dobrzyńskiej i michałowskiej.

Zdaniem Marii Ollick Gwiazdor, czyli zwykle ktoś z rodziny, był postacią ubraną w barani kożuch, „[...] futrzaną czapę, długie buty, z twarzą umazaną sadzą i burakami albo ukrytą pod maską. Przynosił dzieciom w worku podarki, a w ręku dzierżył różgę. Przepytywał dzieci ze znajomości pacierza, katechizmu, znał dobre i złe uczynki, postępy w nauce”⁴. W niektórych źródłach pisanych i ikonograficznych Gwiazdor jest odziany w specyficzny słomiany płaszcz z różnymi elementami ozdobnymi (wstążki) lub magicznymi (gałązki, rośliny).

Budzący respekt

Wygląd i zachowanie odróżniały tego Gwiazdora od przebierańca/kolędnika noszącego gwiazdę betlejemską i niekiedy tak samo nazywanego. Gwiazdor wigilijny często nosił maskę (lub miał twarz pomalowaną sadzą) i brodę, a w ręku dzierżył różgę. Tą różgą mógł bić niegrzeczne dzieci lub dawać im ją jako bożonarodzeniowy podarek, który był konsekwencją niewłaściwego zachowania.

² Pisałem o nim w artykule na łamach „Głosu Uczelni”: *Święty Mikołaj – szkic do portretu literackiego*, 2022, nr 11–12.

³ Według H. M. Łopatyńskiej początkowo Gwiazdor niekoniecznie musiał być związany tylko z Bożym Narodzeniem: https://ddtorun.pl/pl/546_ciekawostka/2241_gwiazdor-czy-mikolaj-kto-przynosi-nam-prezenty.html (24.12.2015 r.).

⁴ M. Ollick, *Od Adwentu do Adwentu. Doroczne obrzędy i zwyczaje w Borach*, Gdynia 2009, s. 23.

Niekiedy miał ze sobą również bat... Z XIX-wiecznego wiersza dla dzieci autorstwa Teofila Klonowskiego pt. *Gwiazdor* dowiadujemy się, że gdy „[...] gdy krnąbrne, niedobre są dziatki, / Gdy nie słuchają ojca i matki, / Gdy nie są pilne w domu i w szkole, / Dla tych nie błysnie gwiazdka na stole! / Do takich dziattek gwiazdor zawita, / Który za włosy niegrzecznych chwyta, / Czasem i bata używa swego, / Potem do miecha wsadza ciemnego. / Więc pamiętajcie te słowa, dziatki: / Że li nauka mnoży dostatki, Ze pilność, grzeczność cnoty jedyne, / Zdobić powinny każdą dziecinę”⁵.

Chyba jednak częściej dzieci otrzymywały od niego miły upominek. Dawniej były to głównie smakołyki takie, jak orzechy czy owoce.

Z wielu relacji wynika, że Gwiazdor miał w zwyczaju nie tylko odpytywać dzieci z pacierza, ale też śpiewać z domownikami kolędy czy wróżyć – np. z sianka ukrytego pod obrusem, monet czy ziaren owsa.

Słowiański rodowód?

Geneza postaci Gwiazdora (podobnie jak Gwiazdki) wciąż pozostaje niejasna. Najczęściej jednak wskazuje się na jej przedchrześcijańskie pochodzenie⁶. Zastanawiający jest jednak fakt, że zwyczaj obdarowywania dzieci przez Gwiazdora nie istniał (a może nie zachował się?) na ziemiach centralnej i wschodniej Polski, na których przecież wciąż istnieją liczne relikty dawnych, słowiańskich, tradycji.

A z drugiej strony intrygujące wydają się pewne podobieństwa w wizerunku i zachowaniu dawnego Świętego Mikołaja, którego zachowali w pamięci najstarsi mieszkańcy tych ziem. Tropy te odnalazłem w rozmowach przeprowadzonych w moich rodzinnych stronach, na Mazowszu Płockim...

Dr Marcin Lutomiński — pracownik Wydawnictwa Naukowego UMK, współpracownik Wydziału Humanistycznego, członek Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego

⁵ W zbiorze: T. Klonowski, *Kopciuszek dla grzecznych dzieci*, Toruń [1882], s. 4.

⁶ Zob. m.in. A. Kostrzewa, H. M. Łopatyńska, *Przewodnik po Bożym Narodzeniu*, Toruń 2014, s. 139.



Gwiazdor z książki dla dzieci

Fot. kpbc



Aniołek i Gwiazdor?

Fot. polona

NAUKA • BADANIA • KULTURA

GŁOS UCZELNI

CZASOPISMO UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

Puszka mocy, tabletki iluzji

s. 6

Psychologia za kierownicą

s. 15

U kresu zmęczenia

s. 23

Jak wyglądają, jak smakują i jak pachną Święta Bożego Narodzenia?

s. 28

